

68 - ROZPOZNAWANIE WOLI BOGA

Rozpoznanie woli Boga, to bardzo istotna sprawa w naszym życiu, ponieważ użytecznym dla Boga można być tylko wtedy, gdy pozna się Boży plan dla swojego życia. Tylko wtedy Twoje życie może być maksymalnie efektywne.

W Nowym Przymierzu Bóg nie przemawia głosem z nieba ani nie zwraca się do nas przez proroków, lecz mówi do odnowionego umysłu. Biblia mówi o woli Bożej w Liście do Rzymian 12:2. Czytamy tam: *„Nie bierzcie wzorców z tego świata, ale przemieńcie się przez odnowienie swojego umysłu, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Boga, co jest dobre (w oczach Boga), co miłe Bogu, a co doskonałe”* (przyp. tł. / Słowo doskonały, doskonałe i doskonałość, w Nowym Testamencie oznacza indywidualną doskonałą wolę Boga dla życia każdej osoby, w odróżnieniu od Bożych dopustów).

Wola Boga zaczyna się wypełniać w naszym życiu od chwili, w której człowiek odda swoje życie Chrystusowi i narodzi się na nowo, aż do końca jego dni na ziemi. Bóg nakreślił szkic i przygotował doskonały plan dla Twojego życia, który uwzględnia każdy aspekt twojego życia - gdzie masz żyć, kogo masz poślubić, co masz robić i jaki masz mieć zawód, jak masz postępować, aby przejść przez wszystkie doświadczenia, jak masz się zmierzyć z każdą z pokus i jaką rolę masz pełnić w Ciele Chrystusa. To wszystko jest częścią Bożego planu dla Twojego życia. Jeśli tego nie pragniesz z całego serca, to nigdy nie będziesz wiedzieć, czy wypełniasz ten plan. Bóg nikogo nie zmusza do wypełniania swojego planu, tak samo, jak nikogo nie zmusza do pójścia do Nieba. Jeśli ktoś chce iść do piekła, to Bóg też go przed tym nie powstrzyma, ale nagradza tylko tych, którzy Go szukają.

Gdy Duch Święty poruszy serce człowieka, wtedy osoba nieodrodzona zmienia stosunek do Boga, a osoba wierząca zostaje przekonana do szukania Jego woli. Jeśli jednak Duch Święty widzi, że nie jesteś zbyt zainteresowany wypełnianiem woli Boga, to da Ci spokój i nie będzie Cię do tego zmuszał. On może to kilka razy powtórzyć, ale jeśli zobaczy, że nie jesteś tym zainteresowany, bo na przykład nie będziesz mógł wtedy zarabiać tyle, ile zarabiasz teraz lub realizować się w tym świecie, to po prostu da Ci spokój, ale w wieczności będziesz tego bardzo żałować. Gdy sam planujesz swoje życie, to działasz to na oślep, bo nie wiesz, co wydarzy się jutro. Jesteś wtedy ślepy na wszystkie niebezpieczeństwa i pułapki, które są przed tobą, a które zastawiają na ciebie demony i ludzie kierowani przez szatana.

W kwestii nadchodzącej przyszłości jesteśmy ślepcami, którzy próbują iść nieznaną drogą. Czyż nie jest dobrze, gdy taki człowiek ma przewodnika, który ma dobry wzrok i potrafi z dużej odległości dostrzec każdą przeszkodę? Takim przewodnikiem chce być dla Ciebie Bóg, który zna przyszłość i wie, co jest dla nas dobre; który widzi każdy problem, oraz wszystkie pułapki i sidła, które zastawiają na Ciebie ludzie i demony. On potrafi Cię od nich wszystkich uchronić i poprowadzić tak doskonałą drogą, że pewnego dnia, gdy zakończysz swoje życie i staniesz przed Panem, zdasz sobie sprawę, że sam byś tego nigdy lepiej nie zaplanował. Gdybyś znał wszystkie czynniki, które będą miały wpływ na Twoją przyszłość, gdybyś bez wyjątku wiedział o każdej rzeczy, która Ci się przydarzy, to nadal nie wiedziałbyś co wybrać, bo nie znasz wszystkich aspektów przyszłości, ani nawet samego siebie. |A Bóg Cię zna. Zna też Twoje umiejętności i Twoją osobowość.

Każdy z nas ma też jakieś własne sprawy, dlatego zawsze staramy się o to, co jest dla nas najlepsze. Czy wiesz, że Bóg też tego chce? W Księdze Jeremiasza 29:11, jest werset, którym Bóg mówi: *„Tylko Ja znam plany, które mam względem was – mówi JHWH – plany o pomyślności, a nie o niedoli, aby spełnić wasze nadzieje odnośnie przyszłości”*.

Gdy ludzie zaoszczędzą jakieś pieniądze, to szukają doradcy, który im powie w co najlepiej zainwestować, aby osiągnąć maksymalny zysk. Starają się bezpiecznie inwestować i największą wagę przywiązują do gwarancji zysku, ale nie chcą inwestować w swoje życie. A to przynosi największy zysk. Człowiek, dla którego pieniądze są ważniejsze od spraw duchowych, popełnia wielki błąd, dlatego w Biblii jest nazwany głupcem. Czy zgadzasz się z tym? Jeśli inwestujesz w coś swoje pieniądze, aby czerpać z nich zyski, to o ileż bardziej powinienes inwestować w 70 lub 80 lat swojego życia, które dał Ci Bóg, aby z niego mieć korzyść. Duchowe korzyści nigdy nie mogą być rozpatrywane pod kątem finansowym. To można rozpatrywać tylko pod kątem przydatności w Królestwie Bożym, jeśli zamierzasz spędzić tam wieczność.

Boży plan jest najlepszy, dlatego tylko on może nam zapewnić pomyślność. Jeśli jesteś szczerym uczniem Jezusa, to szukaj Jego woli w każdej sferze swojego życia i mów: „Panie, nie chcę żyć w żadnym innym mieście, ani nigdzie indziej, jeśli to nie jest Twoją wolą. Nie będę się wiązać z żadną osobą, jeśli Ty nie chcesz, abym ją poślubił/poślubiła. Niech Twoja wola będzie najważniejsza w każdej sferze mojego życia. Chcę wydać moje pieniądze na to, na co Ty je chcesz wydać. Chcę spędzać czas w taki sposób, w jaki Ty chcesz, abym go spędził i chcę czynić na tej ziemi tylko to, co Ty chcesz, abym czynił/czyniła”. Jeśli jesteś taką osobą, to chcę się z Tobą podzielić kilkoma zasadami, dzięki którym można rozpoznać wolę Bożą dla naszego życia. Czasami pojawiają się różne sytuacje, co do których nie jesteśmy pewni, czy są wolą Boga. W takich sytuacjach trzeba sobie odpowiedzieć na poniższe 12 pytań. Jeśli się nad nimi zastanowisz i postarasz jak najszczerzej odpowiedzieć, to będziesz mieć jasność, czy dany krok jest zgodny z wolą Boga. Najpierw zadam Tobie tych 12 pytań, a później przeanalizujemy każde pytanie osobno.

- 01) Czy masz pewność, że to nie jest sprzeczne z nauką Jezusa i apostołów, ani z kontekstem Nowego Przymierza? Czy w Słowie Bożym jest coś, co by tego zabraniało lub wykluczało?
- 02) Czy można to robić z czystym sumieniem?
- 03) Czy to będzie przynosić chwałę Bogu?
- 04) Czy można to robić razem z Jezusem?
- 05) Czy można prosić Boga, aby to błogosławił?
- 06) Czy to nie wykracza poza Boże granice i czy nie stracisz przez to duchowej trzeźwości?
- 07) Czy to będzie duchowo wzmacniające i przyniesie duchowe korzyści?
- 08) Czy to będzie godne pochwały w chwili powrotu Jezusa na ziemię?
- 09) Co o tym myślą inni bracia? (bardziej dojrzały i bardziej doświadczony od ciebie)
- 10) Czy to nie będzie anty świadectwem hańbiącym Boga?
- 11) Czy to może doprowadzić do upadku innych ludzi?
- 12) Czy masz wewnętrzne przekonanie, żeby to robić?

Gdy odpowiesz sobie na tych 12 pytań, wtedy zobaczysz, czy na pewno jest to wolą Boga.

Pierwsze pytanie: Jeśli wiesz, że Pismo czegoś zakazuje, to nie musisz się nad tym w ogóle zastanawiać, bo to zostało już jasno powiedziane w Piśmie. Czy można oszukiwać? Czy Pismo mówi coś na temat oszukiwania? Oczywiście, że mówi! Czy mam jakieś usprawiedliwienie, jeśli nie chcę przebaczyć drugiej osobie? Oczywiście, że nie! To są kwestie, w których Pismo jest całkowicie jednoznaczne. Zawsze trzeba mówić prawdę i przebaczać. Słowo Boże wypowiada się bardzo jasno także w wielu innych kwestiach. W tych sprawach nie trzeba się modlić o wolę Boga. Jeśli rozważasz coś całkowicie sprzecznego ze Słowem Bożym lub duchem Nowego Testamentu, to możesz sobie znaleźć nawet jakiś werset, który mógłby to usprawiedliwiać. Jeśli jednak rozumiesz zasady Nowego Przymierza, to będziesz się też zastanawiać: Czy jest to zgodne z kontekstem Nowego Przymierza? To powinno być twoje pierwsze pytanie. Dzięki temu będziesz wiedzieć, jak masz postąpić. Dlatego bardzo ważne jest, aby rozumieć, co mówi Pismo.

W 2 Liście do Tymoteusza 3:16-17 napisano: *„Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy i wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały i przygotowany do wszelkiego dobrego dzieła”*. Widzisz więc, że Pismo zostało nam dane po to, by nas korygować i prowadzić do sprawiedliwości, abyśmy byli gotowi do każdego dobrego dzieła. Jeśli nie rozumiesz kontekstów nauki Nowego Testamentu, to nigdy nie zrozumiesz, co jest wolą Boga. Dzieje się tak wtedy, gdy człowiek nie przykładą się do czytania i analizowania Słów Boga. Wnikliwa analiza Nowego Testamentu jest nieodzowna do zrozumienia woli Boga w kwestiach, które są objawione w Piśmie. W ten sposób można też łatwiej poznać wolę Boga w innych sferach życia, o których Pismo nie wypowiada się jednoznacznie, ponieważ wtedy rozumie się Boże intencje, które stoją za Pismem. Na przykład, gdy rozważasz możliwość podjęcia jakiejś pracy lub poślubienia jakiejś osoby, to w piśmie nie znajdziesz żadnej wzmianki na ten temat. Ale jeśli całe swoje życie starasz się być posłuszny Bogu, w każdej sferze o której mówi Pismo, to Bóg zadba o to, abyś nie rozminął się z Jego wolą w tak ważnej sprawie, jak małżeństwo! To jest korzyść, która wypływa z posłuszeństwa Słowu Bożemu.

Drugie pytanie: Czy można to robić z czystym sumieniem? Sumienie nie jest doskonałym przewodnikiem, ale często sygnalizuje, gdy coś jest niezgodne z wolą Boga. W 1 Liście Jana 3:21, napisano: *„Jeżeli serce nas nie oskarża, to z pełną ufnością możemy stanąć przed Bogiem”*. To dodaje odwagi. Jeśli będziesz się tym kierować, to odpowiedź może ci dać twoje sumienie. Jeśli coś nie jest dobre i Jezus nie chce, żebyś to robił, to sumienie zacznie Ci to sygnalizować. Tak więc, jeśli twoje sumienie zaczyna Cię obciążać, to nie rób tego. Zawsze zaczynaj od tego, czy to jest zgodne ze Słowem Bożym i czy można to robić z czystym sumieniem. Ale sumienie można też zagłuszyć. Gdy sumienie nie pozwala czegoś zrobić, to można je zagłuszyć, poprzez ignorowanie tego sygnału i uporczywe trwanie przy swoim. Gdy będziesz je zagłuszać, to będzie coraz cichsze, aż w końcu je zabijesz.

Trzecie pytanie: Czy to będzie przynosić chwałę Bogu? 1 List do Koryntian 10:31, mówi *„Cokolwiek robicie, czyńcie to dla chwały Boga”*. Bóg stworzył nas dla swojej chwały, dlatego nasze zbawienie polega na robieniu wszystkiego na Jego chwałę. Bóg zaplanował dla nas to, co jest dla nas najlepsze. Przeciwnieństwem tego jest szukanie własnej chwały, które cię zabije. Tak postępują ludzie tego świata, którzy szukają własnej chwały na tak wiele sposobów, że w końcu zaczynają ze sobą walczyć i nawzajem się niszczyć; także w społecznościach chrześcijańskich.

Założmy, że chcesz poznać wolę Boga odnośnie jakiejś czynności. Na przykład, chcesz wiedzieć, czy powinieneś oglądać dany program w telewizji, lub pojechać w jakieś miejsce. Wtedy warto zadać sobie pytanie, o którym mówi Pismo: „Czy to przyniesie chwałę Bogu?”. Zapytaj też Pana: Czy to można robić na Jego chwałę? Czy to można oglądać na Jego chwałę? Czy można chodzić w dane miejsce na Jego chwałę? Jeżeli nie da się jednoznacznie stwierdzić, że takie rzeczy można robić na chwałę Boga, to nie rób tego nawet wtedy, gdy wydają się bardzo niewinnie.

Czwarte pytanie: Czy można to robić razem z Jezusem albo czy robiłbym to, siedząc z Jezusem przy jednym stole? Czy jako osoba wierząca będziesz wtedy palić papierosa? Czy proponujesz Jezusowi papierosa? Jeśli tak, to śmiało. Czy dobre jest umiłanie sobie czasu alkoholem, zwłaszcza w nadmiarze? Wtedy warto zadać sobie pytanie: Czy Jezus przyłączyłby się do takiej imprezy? Jeśli nie, to nie rób tego. Czy Jezus miałby ochotę go oglądać jakiś film albo program telewizyjny, który uważasz za dobry? Jeśli tak, to oglądaj, ale jeśli nie, to zrezygnuj z tego. List do Kolosan 3:17 mówi: „Cokolwiek mówicie lub robicie, wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa, dziękując przez Niego Bogu Ojcu”. Czyli wszystko, co robimy, należy czynić wspólnie z Jezusem Chrystusem.

Piąte pytanie: Czy mogę prosić Boga, aby błogosławił mój zamiar? Może masz wątpliwości, ponieważ nie wiesz, czy to jest dobre czy złe - bo to jest na granicy dobra i zła. Wtedy należy zadać sobie piąte pytanie. W 2 Liście do Koryntian 9:8, Biblia mówi: „Bóg potrafi wam udzielić obficie wszelkiej łaski, abyście zawsze mieli wszystkiego pod dostatkiem”. Bóg błogosławi każdy dobry czyn. Zadaż sobie więc wtedy piąte pytanie, a Twoje sumienie Ci odpowie, czy można prosić Boga, aby to zaaprobował? Jeśli tak, to śmiało. Proś wtedy Boga, aby Ci pokazał, jak to wykonać i z kim to wykonać, a jeśli nie, to się powstrzymaj od tego.

Szóste pytanie: Czy czyniąc to nie przekroczysz duchowych granic i nie stracisz duchowej trzeźwości? W 2 Liście do Tymoteusza 2:15, napisano, co Paweł doradzał Tymoteuszowi: „Staraj się usilnie, abys przed Bogiem był pracownikiem wypróbowanym i nienagannym, który nigdy nie przynosi wstydu i należycie wyklada słowo prawdy”. Paweł mówi, że zawsze mamy być ostrożni, aby pozostać nienagannymi pracownikami, którzy nie muszą się niczego wstydzić. Dlatego zastanów się, czy ten kierunek działania nie zaprowadzi Cię do miejsc, w których możesz stracić duchową orientację? Na świecie jest wiele rzeczy, które same w sobie nie są złe, takie jak: muzyka, sport, rozrywka czy przyzwoite programy telewizyjne. Jednak nadmierne zajmowanie się takimi rzeczami powoduje, że stajesz się ich niewolnikiem. Wtedy przestajesz być trzeźwy duchowo i tracisz duchową orientację. Często można spotkać wierzących, którzy przestali efektywnie służyć Bogu, bo szatanowi udało się zniewolić ich muzyką, sportem, telewizją lub internetem.

Siódme pytanie: Czy masz pewność, że to co zamierzasz zrobić, będzie Cię wzmacniać duchowo i przyniesie duchowe korzyści? Paweł mówi: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz nie dam się niczym zniewolić” (1Kor 6:12). Nieco dalej mówi podobne słowa: „Wszystko wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne; wszystko mi wolno, ale nie wszystko buduje” (1Kor 10:23). Więc tutaj nie chodzi tylko o to, czy to jest zgodne z Bożym prawem. Jest wielu chrześcijan, którzy zawsze działają zgodnie z prawem. Jednak sam fakt, że coś jest zgodne z prawem, nie daje gwarancji, że Bóg będzie to błogosławił. Nie mówię teraz o ogólnej woli Boga dla wszystkich chrześcijan, ale o Bożym planie dla Twojego życia.

Bóg dopuszcza wiele rzeczy, które nie są zgodne Jego woli. Jeśli więc chcesz żyć w ogólnej woli Boga, to wystarczy zadawać sobie tylko jedno pytanie: Czy to jest dobre, czy złe? Wystarczy nie łamać Bożego prawa i wtedy będziesz żył w ogólnej woli Boga. Ale jeśli chcesz poznać Boży plan dla swojego życia, to musisz sobie zadać jeszcze jedno pytanie: Czy to będzie korzystne dla mojego duchowego wzrostu? Czy to mi coś da? Czy to będzie opłacalne duchowo? Czy to mnie zbuduje i pomoże stawać się coraz lepszym uczniem Jezusa? Jeśli będziesz zadawać sobie takie pytania, wtedy odnajdziesz Boży plan dla swojego życia.

Chcę, abyś mnie dobrze zrozumiał. Gdy mówię, że coś jest budujące i opłacalne duchowo, to nie mam na myśli studiowania Biblii, modlitwy i wspólnych spotkań. Jesteśmy żywymi istotami posiadającymi ciało, które ma pewne potrzeby i czasami musi odpocząć. Czasami najbardziej opłacalną i budującą rzeczą, jaką można zrobić jest sen. Czasami jest to odpoczynek, jakaś rozrywka lub piknik ze swoimi dziećmi. Nie myśl więc, że budujące i korzystne duchowo są tylko posty, modlitwa i czytanie Biblii. Relaks, odpoczynek i dobry posiłek też są potrzebne. W żadnej z tych czynności nie ma niczego złego. Nie jesteśmy ascetami. Jezus też spał i lubił dobre posiłki. Więc uważaj, abyś nie popadł w skrajność, odpowiadając sobie na to pytanie.

Ósme pytanie: Czy to będzie godne pochwały, jeśli będziesz to robić podczas powrotu Chrystusa? Czy Pan będzie zadowolony, gdy zastanie Cię wykonującego tę pracę - czy będziesz się tego wstydził? Pierwszy List Jana 2:28 mówi: *„Trwajcie w nim tak, abyście mogli śmiało stanąć przed Nim, gdy się objawi i nie zostali zawstydzeni podczas Jego przyjścia”*. Niektórzy robią rzeczy, które przynoszą hańbę naszemu Panu, dlatego nie chcą zostać na nich przyłapani w chwili powrotu Chrystusa. Dlatego Jan mówi: *„Żyćcie tak, jakby za chwilę miał przyjść Chrystus, a wtedy będziecie mogli bez obaw przed Nim stanąć”*. Mamy więc tutaj bardzo ważne pytanie, które trzeba sobie zadać: *„Czy chciałbym to robić, gdy Jezus powróci na ziemię?”*. Nie myślę teraz o zajęciach chrześcijańskich, lecz o innych czynnościach. Czy będę zadowolony, gdy Jezus znajdzie mnie wykonującego tę czynność? W zborach jest wiele różnych służb, ale najważniejsze jest to, aby wiedzieć do czego powołał Cię Pan.

Dziewiąte pytanie jest bardzo ważne; szczególnie dla osób niedojrzałych, które niechętnie zmieniają swoje myślenie. Co o tym myślą inni bracia – bardziej dojrzały i bardziej doświadczony od ciebie? Przytoczę trzy wersety z Przypowieści Salomona (Księga Przysłów). W Księdze Przypowieści 11:14 napisano: *„Gdy nie ma dobrej rady, to naród upada; a bezpiecznie jest tam, gdzie jest wielu doradców”*. Gdzie jest wielu doradców, tam jest bezpieczeństwo. Inni ludzie mogą Ci wskazać wiele aspektów danej sprawy, zwłaszcza duchowych, których Ty mogłeś nie brać pod uwagę. Dlatego ważne jest, aby wszystko konsultować z dojrzałszymi i bardziej doświadczonymi braćmi. To samo przesłanie jest zawarte w Księdze Przypowieści 15:22: *„Gdzie nie ma rady, tam nie udają się zamysły; lecz cel jest osiągnąć tam, gdzie jest wielu doradców”*. Jeśli więc należysz do szczęśliwców, którzy mogą się otaczać Bożymi doradcami, to warto znać ich zdanie, aby wiedzieć, co myślą o Twoich zamiarach. Nie należy stawać się niewolnikiem ich opinii, ale warto ich wysłuchać. Kolejny werset jest w Księdze Przypowieści 24:6: *„Dzięki mądrej radzie wygrasz bitwę, a zwycięstwo jest tam, gdzie jest wielu doradców”*. Tak więc słuchanie, co inni myślą o Twoich zamiarach, ma bardzo wielką wartość.

Dziesiąte pytanie: Czy to, co zamierzasz zrobić nie będzie anty-świadcstwem w oczach ludzi i nie przyniesie Bogu hańby? Być może zastanawiasz się nad czymś, o czym nikt się nie dowie. Jednak nie o to tutaj chodzi. Chodzi o to, czy twoje działanie nie przyniesie Bogu hańby, jeśli ktoś je ujawni? Czasami wszystko jest w porządku, dopóki pozostaje poza zasięgiem ludzkiego wzroku.

Ale gdy dowiedzą się o tym ludzie, wtedy będzie to anty-świadcstwem, a imię Boże zostanie okryte hańbą. Jeśli więc to coś, co ma podwójne dno i będziesz musiał to ukrywać przed ludźmi, aby nie przynieść Bogu hańby, wtedy najlepszym rozwiązaniem jest całkowite zaniechanie takiego planu.

Jedenaste pytanie: Czy to może doprowadzić kogoś do upadku lub do odwrócenia się od Boga? Załóżmy, że nikt nie wie, co robisz, ani co masz zamiar zrobić. A jeśli to się wyda i doprowadzi kogoś do upadku, to czy masz zamiar mówić jak Kain: „*Nie jestem stróżem mojego brata?*” Pan mówi, że jesteśmy stróżami i opiekunami naszych braci. Paweł powiedział: „*Jeśli mógłbym czymś zgorszyć brata albo w jakikolwiek sposób przyczynić się do jego upadku, to wolę tego nie robić do końca życia*”. Dlatego warto zadać sobie pytanie: Czy to działanie może doprowadzić kogoś do upadku?

W Liście do Rzymian 14:13 napisano: „*Uważaj, abys nie dawał bratu powodu do oburzenia, ani nie przyczynił się do czyjegoś upadku*”. Natomiast w 1 Liście do Koryntian 8:9 napisano: „*Uważaj, aby twoja wolność nie okazała się gorsząca dla słabych*”. Więc teraz należy sobie zadać dwa pytania: Czy to może zhańbić imię Boże? Czy to może spowodować czyjś upadek? Jeśli jest taka możliwość, że ktoś może przez to upaść lub się tym zgorszyć, to należy z tego zrezygnować. 2 List do Koryntian mówi: „*Staraj się nie tylko o to, co jest dobre przed Panem, ale także przed ludźmi*”. To też jest ważne. Dlatego należy uważać, aby przez to, co robimy i jak żyjemy, nie potknął się żaden człowiek. Apostoł Paweł powiedział: „*Mogę nie jeść mięsa do końca życia, jeśli to mogłoby kogoś zgorszyć*”.

Dwunaste pytanie: Czy mam wewnętrzne przekonanie, żeby to robić? 1 List Jana 2:27 mówi: „*Jeśli otrzymaliście od Niego namaszczenie, to nie potrzebujecie, aby was ktoś pouczał. Jeśli to namaszczenie jest prawdziwe, to Bóg wam wszystko powie*”. Wtedy Duch Święty poświadczy naszemu duchowi, że to, co zamierzamy robić jest zgodne z wolą Boga.

Jeśli uzyskasz pozytywne odpowiedzi na te 12 pytań, to śmiało możesz to robić, ponieważ List do Rzymian 8:6, mówi: „*Albowiem zamysł ciała, prowadzi do śmierci, a zamysł Ducha, do życia i pokoju z Bogiem*”. Jeśli będziesz miał w swoim duchu pełne przekonanie i pokój, wtedy będzie to oznaczać, że pełnisz wolę Boga. To są obowiązkowe pytania, które należy sobie zawsze zadawać. Po zadaniu sobie tych pytań można poznać jasną odpowiedź, aby iść dalej, ponieważ w Liście do Rzymian 8:6 napisano, że zamysłem Ducha Bożego jest życie i pokój. Wtedy będziesz mieć pokój w swoim duchu i będziesz wiedzieć, jak masz iść do przodu, aby wypełnić Boży plan dla swojego życia.

www.cfcindia.com/basic-christian-teachings/68-proving-gods-perfect-will-1

www.cfcindia.com/basic-christian-teachings/69-proving-gods-perfect-will-2

www.cfcindia.com/basic-christian-teachings/70-proving-gods-perfect-will-3

tl. www.chlebznieba.pl ©

www.chlebznieba.pl